

żyć.. przysięgłem dzieciom ,że na przekór wichrom i burzom będę im niósł im radość i szczęście....i ,że będę pogodnym i pogodę będę przynosił...tak jest do chwili obecnej i trwa już wiele lat i trwać będzie już do końca moich dni...ile ich zostało trudno powiedzieć 31 maja br.kończę 70 lat (kolejny jubileusz) ale nie czuję tego wieku.Dziękuję Bogu,że daje mi sił i ,że mogę dawać siebie innym.Dziękuję za 37 -letni piękny wolontariat ,muszę przyznać,że w nim odnalazłem sens życia, nigdy nie było w tym temacie wątplenia. Na spotkaniach w przedszkolach, szkołach itp.pytam dzieci czy potrafią pomagać,w domu,szkole,czy potrafią podzielić się przysłowiową ostatnią kromką chleba ? słyszę chóralne TAK...wtedy mówię ot tak właśnie rodzą się i kształtują nowi kandydaci na kawalerów "Orderu Uśmiechu",odznaczenia które symbolizuje dobro i miłość. Dla uczczenia tegorocznych jubileuszy postanowiłem w ramach kampanii 'Cała Polska Czyta Dzieciom"odwiedzić 50 placówek przedszkolnych,szkolnych i szpitali...W tej kampanii czuję się jak ryba w wodzie, czytam literaturę dziecięcą i opowiadam o wolontariacie i idei "Orderu Uśmiechu"....Takie spotkania to radość dla dzieci i dla mnie...

PODZIĘKOWANIA

Dziękuję wszystkim ludziom dobrej woli, którzy na przestrzeni wielu lat wspomagali moją dobroczynną działalność na rzecz dzieci.Wszystkich ogarniam swoim sercem i wdzięcznością. Dzieciom które spotkałem na swojej wolontariackiej drodze i podczas kampanii "Cała Polska..Czyta..Dzieciom"przesyłam...wyrazy..wdzięczności, sympatii i serdeczności.Bądźcie kochane dzieci siewcami dobra, pamiętajcie,że dobro zawsze wraca i niech uśmiechnięte słońeczko symbolizujące 'Order Uśmiechu" daje wam inspirację,radość i nadzieję. Idźcie ze słonecznym uśmiechem przez życie....Wasz przyjaciel..Ryszard Kiełek